



BIULETYN



ZWIĄZKU POLSKICH KAWALERÓW MALTAŃSKICH

SUWERENNEGO RYCERSKIEGO ZAKONU SZPITALNIKÓW ŚW. JANA JEROZOLIMSKIEGO,
ZWANEGO RODYJSKIM I MALTAŃSKIM

I
POMOCY MALTAŃSKIEJ



Pielgrzymka Zakonu Maltańskiego do Rzymu w Roku Świętym 2000

Pilgrimage of the Order of Malta to Rome in the Jubilee Year of 2000

Krzysztof Moczurad

W dniach od 16 do 19 października w Roku Świętym 2000 odbyła się pielgrzymka Zakonu Maltańskiego do Rzymu. ZPKM był reprezentowany przez 11 Kawalerów i Dam wraz z Prezydentem Honorowym Władysławem hr. Tarnowskim, Prezydentem Juliuszem Ostrowskim, Kanclerzem Jackiem Broel Platearem i Szpitalnikiem dr Krzysztofem Moczuradem. W pielgrzymce udział wzięli członkowie naszego Związku nie tylko z Polski, lecz także z Kanady i Włoch. Nazajutrz po przylocie, w niedzielę, po Mszy Św. w Domu Polskim udaliśmy się na Plac Św. Piotra, aby uczestniczyć w spotkaniu z Ojcem Świętym w Dniu Rodzin.

On October 16 to 19 in the Jubilee Year of 2000, the Order of Malta made a pilgrimage to Rome. The Polish Association of Knights of Malta (ZPKM) was represented by 11 Knights and Dames including the Honorary President Count Władysław Tarnowski, President Count Juliusz Ostrowski, Chancellor Jacek Broel Plater and Hospitaller dr. Krzysztof Moczurad. Taking part in this pilgrimage were not only members of ZPKM from Poland, but also from Canada and Italy. The day after our arrival, on Sunday, after attending Mass in the Polish Pilgrim's Home on Via Cassia, we went to St. Peter's Square to take part in an audience with the Holy Father on Family Day.

Dokończenie na str. 6

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

With deep sadness we report that

s.p.



Jego Królewska Wysokość *His Royal Highness*
książę **Giovanni de Bourbon – Siciles**

Kawaler Honoru i Dewocji

w zmarł Madrycie 24 grudnia 2000

Rodzinie Zmarłego wyrażamy słowa najgłębszego współczucia

Knight of Honor and Devotion

passed away on December 24th 2000 in Madrid.

We express our sincerest sympathy to the family of the departed.

Prezydent, Zarząd i Członkowie ZPKM

The President, Board of Directors and Membership of ZPKM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

With deep sadness we report that

s.p.



Zofia Jordan

Dama Honoru i Dewocji

zmarła w Paryżu 20 stycznia 2001

Rodzinie Zmarłej wyrażamy słowa najgłębszego współczucia

Dame of Honor and Devotion

passed away on January 20th 2001 in Paris.

We express our sincerest sympathy to the family of the departed.

Prezydent, Zarząd i Członkowie ZPKM

The President, Board of Directors and Membership of ZPKM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

With deep sadness we report that

s.p.



Wojciech Żyliński

Kawaler Łaski i Dewocji

zmarł w Warszawie 31 grudnia 2000

Rodzinie Zmarłego wyrażamy słowa najgłębszego współczucia

Knight of Grace and Devotion

passed away on December 31st 2000 in Warsaw.

We express our sincerest sympathy to the family of the departed.

Prezydent, Zarząd i Członkowie ZPKM

The President, Board of Directors and Membership of ZPKM

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

With deep sadness we report that

s.p.



Alexander Taczanowski

Kawaler Łaski i Dewocji

zmarł w Poznaniu 3 stycznia 2001 r.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy słowa najgłębszego współczucia

Knight of Grace and Devotion

passed away on January 3rd in Poznań

We express our sincerest sympathy to the family of the departed.

Prezydent, Zarząd i Członkowie ZPKM

The President, Board of Directors and Membership of ZPKM

With deep sadness we report that

12 stycznia 2001 zmarł w Warszawie

s.p.



Aleksander Bocheński

były Członek naszego Związku

Rodzinie Zmarłego wyrażamy słowa najgłębszego współczucia

a former member of our Association

passed away on January 12th 2001 in Warsaw.

We express our sincerest sympathy to the family of the departed.

Prezydent, Zarząd i Członkowie ZPKM

The President, Board of Directors and Membership of ZPKM

► **W 17 Międzynarodowym Obozie Letnim dla Młodych Niepełnosprawnych** w dniach 5 - 12 sierpnia 2000 w Dublinie w polskiej ekipie wzięło udział 5 niepełnosprawnych wraz z 9 opiekunami (w tym dwoma członkami ZPKM).

► **Kadeci Maltańscy** mieli swój 8 już z kolei doroczny obóz letni. Kadeci to dzieci i młodzież w wieku 11 do 16, rodzaj „młodzieżowej przybudówki” do Pomocy Maltańskiej. Dotąd zorganizowano 3 grupy: jedną w Wieliczce (najstarsza, nad którą opiekę sprawuje Jacek Miedzobrodzki K.M.) i dwie w Krakowie.

► **Program telewizyjny „Tajemnice Zakonu Maltańskiego”** emisja Telewizja Kraków i 2 TVP. Ten nadawany co miesiąc, 20 minutowy program spotyka się z żywym oddźwiękiem widowni, o czym świadczą liczne telefony po emisji do Szpitalnika.

► **Doroczny Konwent sprawozdawczy ZPKM** obradował 11 listopada w Krakowie. Konwent wysłuchał sprawozdań Zarządu i przegłosował zmiany w Statucie i Regulaminie Wewnętrzny. Zatwierdził także decyzję Zarządu, na mocy której Roger Morawski został dokooptowany do Zarządu na miejsce ustępującego Jana Olizara.

► **The 17th International Summer Camp for Handicapped Youths** in Dublin, August 5 to 12, 2000. Five handicapped persons from Poland participated, along with 9 caretakers, including two members of our ZPKM Association.

► **Maltese Cadets** held their 8th annual summer camp. The Cadets are young people 11 to 16 years old, a sort of “youth recruiting pool” for Maltese Medical Aid. Three groups have already been organized: one in Wieliczka (the oldest, under the patronage of Jacek Miedzobrodzki), and two in Krakow.

► **The television program** “Secrets of the Order of Malta” is being shown by Telewizja Kraków and Channel 2 of TVP. It is a 20-minute program shown once a month, and is generating much interest among the viewers, as evidenced by the many telephone calls to the Hospitaller after every showing.

► **The Annual Reporting Convent of the ZPKM Association** met in Krakow on November 11, 2000. The Convent heard reports from the Board of Directors and voted on changes to the Statute and to the Internal Regulations. It also confirmed the decision of the Board to appoint Roger Morawski to the Board to replace Jan Olizar, who resigned.

Roger Morawski urodził się w roku 1929. Ukończył w Wielkiej Brytanii studia w zakresie techniki lotniczej. Pracował najpierw w przemyśle lotniczym, a następnie w Air Canada, dochodząc do stanowiska dyrektora ds eksploatacyjnych (*senior director of aircraft maintenance*). Obecnie związany jest z kanadyjską firmą International UNP Holdings investującą w Polsce.

► **Uroczystość przyjęcia do Związku Kawalerów Honoru i Dewocji Pawła Potockiego i Damy Łaski Magistralnej Catherine Drzydzińskiej miały miejsce w czasie Mszy Św. sprawowanej w czasie Konwentu.**

► **Maltańska Służba Medyczna** obchodziła swoje 10-lecie. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Św. odprawianą pod przewodnictwem J.E. kard. Franciszka Macharskiego. W trakcie Mszy kilku nowoprzyjętych wolontariuszy złożyło przyrzeczenia. Następnie zebrani udali się na plebanie parafii św. Jadwigi, która jest siedzibą krakowskiej jednostki MSM, gdzie po przemówieniu Henryka Kubiaka K.M., (który od początku kieruje MSM) odbyło się spotkanie towarzyskie zarówno tych, którzy współtworzyli początki MSM, jak i najmłodszych stażem wolontariuszy. W trakcie uroczystości udekorowano Stanisława Freindla, Roberta Sulicha i Marka Tomika srebrnymi medalami „Pro merito Melitensi”. Gości mieli m.in. JE Prezydent Juliusz Ostrowski, przedstawiciele Zarządu, członkowie ZPKM, a także Lothar hr. Hoensbroech w podwójnej roli przedstawiciela Związku Niemieckiego i Sekretariatu Generalnego „Malteser”, który od samego początku wspiera działalność MSM. „Malteser” reprezentował również wiele przyjaciół MSM Ernst Brück.

Sprostowanie

W poprzednim numerze Biuletynu pojawiła się błędna informacja o ceremoniach przyjęcia do Zakonu Dam i Kawalerów. Oczywiście opisane uroczystości to ceremonie przyjęcia do Związku Dam i Kawalerów już mianowanych przez Wielkie Magisterium. Redakcja przeprasza Nominowanych i Czytelników za ten błąd.

PROGRAM WEEKENDU MIEDZYNARODOWEGO

21.09.2001 Piątek

- 19:00 WELCOME COCKTAIL PARTY
Zaprasza Komitet Młodych
Pałac Kultury i Nauki, XXX piętro, Plac Defilad, Warszawa

22.09.2001 Sobota

- 11:00 PRELEKCJA - Hanna Gronkiewicz-Waltz i Krzysztof Zanussi
"W służbie..."
Pałac Kultury i Nauki, Sala Warszawska, Plac Defilad, Warszawa
14:00 ZWIĘDZANIE: Warszawa
19:30 WIELKI BAL DOBROCYNNY
Uroczyste otwarcie balu przez debiutantów
Teatr Wielki – Opera Narodowa, Plac Teatralny, Warszawa

23.09.2001 Niedziela

- 11:00 MSZA ŚWIĘTA DZIĘKCZYNNA
Katedra Polowa Wojska Polskiego, ul. Długa, Warszawa
11:30 OBIAD POLOWY
Katedra Polowa Wojska Polskiego, ul. Długa 13/15, Warszawa
Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w programie

Roger Morawski was born in 1929, and completed studies in aeronautics in Great Britain. He worked at first in the aeronautics industry, later at Air Canada, where he attained the position of Senior Director of aircraft maintenance. Currently, he is associated with the Canadian enterprise UNP Holdings which has investments in Poland.

► **A ceremony of induction into the Association** was held during a mass at the Convent for Paweł Potocki, Knight of Honor and Devotion, and Catherine Drzydzińska, Dame of Magistral Grace.

► **Maltese Medical Aid** observed its 10th anniversary. The ceremonies began with a Mass celebrated by His Eminence Francis Cardinal Macharski, during which several newly-accepted volunteers were sworn in. After Mass, everyone went to the rectory of St. Jadwiga Parish, which is the home base of the Krakow unit of Maltese Medical Aid (MMA). After an address by Henry Kubiak, K.M.,(director of MMA) there was a social get-together of those who were at the beginnings of MMA, and of the newest volunteers.

During this event, Stanisław Frendl, Robert Sulich and Mark Tomik were decorated with silver medals “Pro merito Melitensi.” Guests included H.E. President Juliusz Ostrowski, representatives of the Board of Directors, members of ZPKM, and also Lothar Count Hoensbroech in the dual role of representative of the German Association and the General Secretariat of “Malteser” which has from the beginning supported the activities of MMA. “Malteser” was also represented by Ernst Brück, a long-time friend of MMA.

Correction

The last issue of the Bulletin contained erroneous information about ceremonies of induction of Dames and Knights into the Order. Of course the ceremonies described were the acceptance of Dames and Knights into the Polish National Association, after their nominations by the Grand Magistry. The editors apologize to the newly-inducted members and to our readers for this error.

PROGRAMME OF THE INTERNATIONAL WEEKEND

21.09.2001 Friday

- 19:00 WELCOME COCKTAIL PARTY
Organised by the Youth Comitee
Pałac Kultury i Nauki, XXX piętro, Plac Defilad, Warszawa

22.09.2001 Saturday

- 11:00 LECTURE Hanna Gronkiewicz-Waltz i Krzysztof Zanussi
"To serve..."
Pałac Kultury i Nauki, Sala Warszawska, Plac Defilad, Warszawa
14:00 SIGHTSEEING: Warszawa
19:30 CHARITY GALA BALL
Polonaise and Waltz
Teatr Wielki – Opera Narodowa, Plac Teatralny, Warszawa

23.09.2001 Sunday

- 11:00 HOLY MASS OF THANKSGIVING
Katedra Polowa Wojska Polskiego, ul. Długa, Warszawa
11:30 DÉJEUNER MILITAIRE
Katedra Polowa Wojska Polskiego, ul. Długa 13/15, Warszawa
The organisers reserve the right to introduce changes in the programme

Trzy najważniejsze dokumenty we wczesnych dziejach Zakonu

Three Most Important Documents from the Early Days of the Order

Aleksander Cieślak

Starożytni pisali, że tego czego nie odnotowano w dokumentach, tego jakby nie było (*Quod non est in actis, non est in mundo*). Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników Św. Jana Jerozolimskiego z Rodos i Malty ma to wielkie szczęście, iż mimo wielu zawirowań w swoich dziejach, zdołał ocalić wszystkie pisane świadectwa swego istnienia. Warto zastanowić się nad początkami Zakonu. Wszyscy wiedzą, że założył go Brat Gerard, że miały miejsce krucjaty i że istnieje Crac des Chevaliers. Niewielu zaś zna najstarsze dokumenty dotyczące pierwszych dziesięcioleci istnienia Szpitala.

Pierwszym takim aktem był przywilej Gotfryda de Bouillon (Obrońcy Grobu Świętego) z ok. 1100 roku, który niestety nie zachował się. Władca darował w nim Zakonowi „wioskę o nazwie Hessila i dwa piecę do wypieku pieczywa w Jerozolimie”. Treść przywileju znana jest z dokumentu wystawionego 26 października 1110 roku przez pierwszego króla Królestwa Jerozolimskiego, Baldwinę I (w piśmiennictwie nazywanego Jerozolimskim). Donacja Gotfryda dowodzi przede wszystkim istnienia wspólnoty Szpitalników już w 1100 roku (roku śmierci Gotfryda) jako odrębnego zgromadzenia, niezależnego od benedyktynek z opactwa Matki Boskiej Łacińskiej.

Drugim monarszym pismem skierowanym do Szpitalników był cytowany wyżej dyplom Baldwinina I z 26 października 1110 roku. Król potwierdzał w nim dokonane na rzecz Zakonu darowizny: „*potwierdzam pisemnie wszystkie dary i jaムzny*”.

Stare przysowie mówią, że „gdy król się śmieje, śmieją się dworzanie” - widząc więc królewską łaskawość dla nowej wspólnoty, także rycerze i biskupi Królestwa Jerozolimskiego dokonywali na jej rzecz licznych ofiar. Kilka z nich wymienia w swym przywileju sam Baldwin I, np.: „*3 chłopów od biskupa 2 Nazaretu*”, „*wioskę Wasale Malius w okolicy Askkalon od Hugona von Puzath*”, „*ziemie i domy w St. Georg od biskupa z Ramy*” itd. Wynika z tego, że rycerzom zależało na wsparciu nowopowstałej wspólnoty. Zacytowane przysowie jest może trochę złośliwe, należy bowiem brać jeszcze pod uwagę pobożność ludzi wczesnego średniowiecza, tzw. „*darowizny dla zbawienia duszy*” i darowizny mające umożliwiać udział we wszystkich duchowych przywilejach Zakonu - odpustach, błogosławieństwach itp.

Oprócz potwierdzenia w akcie tym, będącym typową donacją „*dla zbawienia duszy*”, wcześniejszych darowizn, Baldwin I brał ofiarowane przez siebie i innych dobra oraz sam Szpital w opiekę: „*od dnia dzisiejszego ani żaden mężczyzna, ani żadna kobieta niech się nie odważy zakłócić [spokoju] ani obrabować Szpitala Jerozolimskiego i biednych w Chrystusie.*”

Przychylnością kolejnych władców będzie się Szpital cieszył przez cały swój pobyt w Ziemi Świętej, czyli do końca istnienia Królestwa Jerozolimskiego. Z aktu powyższego możemy również wywnioskować, jaki stosunek do Zakonu mieli rycerze i duchowieństwo w Ziemi Świętej w pierwszych latach istnienia Królestwa Jerozolimskiego.

Trzecim i najważniejszym dokumentem skierowanym do Zakonu Szpitalników na początku XII wieku była bulla papieża Paschalisa II „*Piae postulatio voluntatis*” z dnia 15 lutego 1113 roku.

Dokument ten można podzielić na trzy części dotyczące trzech różnych aspektów istnienia Zakonu. W pierwszej, umownie nazwijmy ją polityczną, papież brał Szpital opiekę Stolicy Apostolskiej i pod patronat św. Piotra: „*uradowani Twoimi [Brata Gerard - przyp. aut.] pobożnymi dążeniami gościnności Twoją prośbę z ojcowską dobocią przyjęliśmy i pozwalamy, że ów Dom Boży, owe Xenodochium zarówno pod opieką Stolicy Apostolskiej jak również pod patronatem św. Piotra przez autorytet niniejszego dokumentu na zawsze było zapewnione.*”

W praktyce oznaczało to, że wspólnota Szpitalników została wyłączona spod władzy patriarchów Jerozolimy i wszystkich innych biskupów oraz podporządkowana bezpośrednio papieżowi. Niezależność taka umożliwiała swobodną działalność, ale też, co było bardzo ważne w średniowieczu, chroniła kościoły zakonne przed interdyktami, z których często powodów nakładanymi wtedy przez lokalnych hierarchów.

The ancients have written that what is not recorded in documents does not exist (*Quod non est in actis, non est in mundo*). The Sovereign Military and Hospitaller Order of St. John of Jerusalem, called of Rhodes and of Malta, has the great fortune that, despite the many upheavals in its history, it has safeguarded all of the written documentation of its existence.

It is worthwhile to consider the origins of the Order. All of us know that it was founded by Brother Gerard, that there were Crusades, and there was the Crac de Chevaliers. Not many, however, know of the documents related to the first decades of the existence of the Hospital. The first of such acts was the privilege granted to Godfrey de Bouillon (Defender of the Holy Sepulcher) in ab. 1100; this document, unfortunately, has not survived. In it, the ruler granted to the Order “*the village known as Hessila and two ovens for the baking of bread in Jerusalem.*” The contents of this privilege is known from the document issued in 1110 by the first King of the Kingdom of Jerusalem, Baldwin I (known in the records as Baldwin of Jerusalem). The donation to Godfrey is first of all evidence of the existence of the community of Hospitallers as early as 1110 (the year of the death of Godfrey) as a separate community, independent of the Benedictines of the Abbey of Our Lady of Latinum.

The second royal document addressed to the Hospitallers was the above-mentioned certificate issued by Baldwin I on October 26 of the year 1110. In it, the king confirms the granting of donations to the Order: “*I confirm in writing all donations and contributions*”.

An old proverb states that “when the king laughs, the courtiers also laugh.” Seeing the king’s generosity to the new community, the knights and bishops of the Kingdom of Jerusalem also made many contributions to it. Some of these are mentioned in by Baldwin I himself in his privilege, for example, “*three peasants from the bishop of Nazareth... the village of Casale Malius in the vicinity of Askalon from Hugo von Pusath... lands and houses from the Bishop of Rama*” and so forth. From this it appears that the knights were truly dedicated to the support of the newly-formed community. The proverb quoted above is perhaps a little cynical, because one should also take into account the piety of the people of the early Middle Ages, expressed in a desire for so-called “*donations for the salvation of one’s soul,*” and donations intended to enable participation in all of the spiritual benefits of the Order – indulgences, blessings, etc.

Besides the confirmation in this document of the typical early donations “*for the salvation of one’s soul,*” Baldwin I took the donated properties and the Hospital itself under his protection: “*from this day forth let no man nor any woman dare to disturb the Hospital of Jerusalem nor the poor in Christ.*”

The Hospital would enjoy the protection of all of the succeeding rulers throughout its sojourn in the Holy Land, that is, until the end of the existence of the Kingdom of Jerusalem. From the above-mentioned document we can deduce the relationship to the Order of the knights and clergy in the Holy Land in the first years of the Kingdom of Jerusalem.

The third and most important document directed to the Order of St. John in the beginning of the 12th Century was the bull of Pope Paschal II entitled “*Pie postulato voluntatis*” dated February 15 of the year 1113. This document may be divided into three parts, touching upon three aspects of the existence of the Order. In the first part, dealing with what might be called the political aspects, the Pope took the Hospital under the protection of the Holy See and of St. Peter. “*...joyous of your [Br. Gerard's - author's note] pious efforts of hospitality, we have received your petition with fatherly goodness and we hereby allow that House of God, that Xenodochium, to be taken under the protection of the Holy See and also the patronage of St. Peter, and that such protection by the authority of this document shall forever be assured.*”

In practical terms, this meant that the community of Hospitallers

Druga część, polityczno-administracyjna, dotyczyła wyboru następców błogosławionego Gerarda. Papież pozwolił braciom samodzielnie wybierać swego najwyższego zwierzchnika (w łacińskim oryginale nazywanego „institutor”, co przekładano jako proboszcz, założyciel, prowizor) „Jeżeli Ty, będący Prowizorem i proboszczem kiedyś umrzesz to nie powinien nikt ani przez przebiegłość, ani też przez siłę być wyznaczony Twoim następcą jeżeli bracia tamtejsi według boskich przepisów go nie wybrali i urzędu nie przyznali.” Część ta wynikła w sposób logiczny bezpośrednio z zapisów dotyczących „Protectio Sancti Petri”. Swoboda działania łączyła się ze swobodą elekcji stanowiąc gwarancję niezależności Zakonu od biskupów i książąt świeckich.

Trzecia część przywileju dotyczyła spraw ekonomicznych. Paschalis II zwolnił Szpital z obowiązku płacenia dziesięciny na rzecz biskupów diecezji, na terenie których znajdują się lub będą się mogły znajdować w przyszłości dobra zakonne.

„Potwierdzamy również, że dziesięciny od wszystkich dochodów, które Wy przez Wasze wysiłki i troski gdziekolwiek zbieracie, do Was należą i żebyscie posiadaли je dla Waszego Xenodochium bez sprzeciwu biskupów i biskupich sług”. Zapis powyższy stanowił immunitet finansowy. W dalszych zdaniach należących do części tzw. finansowej Paschalis II potwierdzał posiadanie wszystkich obecnych jak i przyszłych majątków, nabitych w drodze darowizny, jak też w wyniku własnej gospodarności braci.

W bulli tej wyliczone są również pierwsze szpitale zakonne „sławne przez tytuł Jerozolimy” w Europie: szpital przy zamku św. Idziego, pod Asti (wg. niektórych włoskich badaczy jest to „zamek św. Idziego pod Asti, z czym nie zgadza się amerykański uczeń H.J.A. Sire), w Pizie, w Bari, Otranto, Tarento i Mesynie.

Warto zwrócić uwagę, że tylko części I i II stanowią spójną całość, natomiast zdania umownie zaliczone do części III znajdują się w całym tekście. Zakończenie bulli „Pie postulatio voluntatis” zawierało groźbę ekskomuniki i zakazu dostępu do sakramentów dla każdego, kto naruszy jej postanowienia. Bulla „Pie postulatio voluntatis” była wielokrotnie potwierdzana; już w 1135 roku papież Innocenty II pisał do Rajmunda du Puy: „zachęceni przez twój pobożny zapał, Twoją prośbę by szpitale i dom pielgrzyma, które przez twoich poprzedników w mieście Jerozolimie obok kościoła błogosławionego Jana Chrzciciela zostały postawione oddajemy pod opiekę Stolicy Apostolskiej według przykładu naszych poprzedników, rzymskich papieży, Paschalisa, Kaliksta i Honoriusza.”

Scharakteryzowane w niniejszym artykule dokumenty mają prawie 900 lat, lecz niektóre ich postanowienia np. prawo do samodzielnego wyboru Wielkiego Mistrza, obowiązują w zmodyfikowanej formie do dziś.

Materiały źródłowe:

1. Akt króla Jerozolimskiego Baldwina I z 1110 roku.
2. Bulla papieża Paschalisa II z 15 II 1113 roku.
3. Bulla papieża Innocentego II z 1135 roku.

Wszystkie akty w niniejszym artykule cytowane są za monumentalną pracą J. Delaville le Rouxa Cartulaire General wydaną w Paryżu w 1896 roku.

was removed from the authority of the patriarchs of Jerusalem and all other bishops, and placed directly under the authority of the Pope. Such independence allowed the free exercise of activities, but also, which was even more important in the Middle Ages, it protected the churches of monastic orders from the often arbitrary decisions of local authorities.

The second part dealt with political-administrative matters, specifically the choosing of the successors of Blessed Brother Gerard. The Pope allowed the brethren to independently choose their superior (in the original text called “*institutor*” which was translated as pastor, founder, provisor). “*Whenever you, being the Provisor and pastor, shall die, then no one shall by cunning, nor by force, be named your successor if the brethren there shall not select him and confer the office upon him according to the laws of God.*” This part of the bull resulted logically and directly from the sections touching upon “*Protectio Sancti Petri*.” The freedom to exercise activities was directly related to the freedom of electing superiors, guaranteeing to the Order an independence both from bishops and from lay princes.

The third part of the bull dealt with economic matters. Pope Paschal II exempted the Order from paying tithes of 10 percent to the bishops of dioceses where the properties of the Order existed or where they could exist in the future. “*We also affirm that tithes of all incomes which you shall wherever collect by your efforts shall belong to you, and you shall have possession of them for your Xenochodium without objection of any bishops or the servants of bishops.*”

This provision granted financial immunity. In further passages of the so-called financial section, Pope Paschal II confirms the ownership of all current properties as well as those acquired by way of donations or investment by the brethren.

This bull also enumerates the first hospitals of the Order, “*famous by virtue of being known as ‘of Jerusalem.’*” In Europe, the hospital at the castle of St. Egidius near Asti (according to some Italian scholars it is the

“castle of St. Egidius near Asti,” which is disputed by the American scholar H.J.A. Sire), in Pisa, Bari, Otranto, Tarento and Messina.

It is worth noting that only parts I and II form integral units in the document, while passages considered as belonging to part III are found dispersed throughout the whole text.

The conclusion of the bull “*Pie postulato voluntatis*” contained the threat of excommunication and denial of the sacraments to anyone who violated its provisions.

The bull “*Pie postulato voluntatis*” was frequently re-affirmed; already in 1135 Pope Innocent II wrote to Raymond de Puy: “*encouraged by your pious enthusiasm, we affirm that the hospitals and homes of pilgrims, which were established by your predecessors in the city of Jerusalem next to the church of St. John the Baptist, are placed under the protection of the Holy See according to the example set by our predecessors, the Roman Popes Paschal, Calixtus, and Honorius.*” The documents described here are almost 900 years old, yet some of their provisions, such as the right to the independent selection of the Grand Master, apply, with minor modifications, to this day.

Source materials:

1. Law of Baldwin I, King of Jerusalem, in the year 1110.
2. Papal Bull of Paschal II, Feb. 15 1113.
3. Papal Bull of Innocent II, 1135.

All of the documents cited in this article are according to the monumental work of J. Delaville le Roux, “*Cartulaire General*” published in Paris in 1896.

16 października rozpoczęły się uroczystości związane bezpośrednio z Zakonem Maltańskim w Bazylice Santa Maria Maggiore. Po przebraniu w stroje religijne wielka rzesza Dam i Kawalerów wzięła udział w uroczystej Mszy Św. koncelebrowanej pod przewodnictwem Prałata Zakonu J.E. Biskupa Donato de Bonisa. Jeszcze w tym samym dniu część naszej grupy wzięła udział w spotkaniu Ojca Świętego z Polakami w Auli Pawła VI, a pięciu spośród nas doszło do zaszczytu bezpośredniego spotkania z Ojcem Świętym i krótkiej z Nim rozmowy. W godzinach popołudniowych w Bazylice Santa Maria Maggiore prowadzona była Adoracja Najświętszego Sakramentu.

Kolejny dzień to Msza Święta w Bazylice Św. Jana na Lateranie. Tuttaj, podobnie jak w dniu poprzednim, po procesyjnym wejściu do Bazyliki, Kawalerowie i Damy oraz zaproszeni goście wzięli udział w uroczystej Mszy Świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem Kardynała Patrona Zakonu, J.Em. Kardynała Pio Laghi. W dniu 18 października kolejne nawiedzenie, tym razem Bazyliki Św. Pawła za Murami, gdzie uroczystą koncelebrę poprowadził J.Em. Kardynał Casimir Szoka (Polak z pochodzenia), prefekt Papieskiej Komisji do spraw Państwa Watykańskiego. W godzinach popołudniowych część naszej grupy zwiedzała katedry św. Sebastiana, Domecilli i Wieczne Miasto.

I wreszcie nadszedł punkt kulminacyjny naszej i całego Zakonu pielgrzymki w dniu 19 października. Po procesyjnym wejściu przez Święte Wrota do Bazyliki Świętego Piotra ponad 2500 Kawalerów i Dam oraz zaproszonych gości, uroczystą Mszę Świętą poprowadził Sekretarz Stanu J.Em. Kardynał Angelo Sodano w koncelebrze z licznymi kardynałami, biskupami oraz kapelanami Zakonu.

Bezpośrednio po Mszy Świętej przybył na spotkanie z Zakonem Maltańskim Ojciec Święty, który zwrócił się do nas ze słowami homilii utwierdzającej nas w przekonaniu o konieczności czynienia dobra szczególnie w obecnych, jakże trudnych czasach. Słowa Papieża przyjmowane były przez wszystkich z wielkim wzruszeniem, a cóż dopiero mówić o słuchających Go Polakach, członkach Zakonu.

Na zakończenie audiencji Rada Suwerenna oraz Prezydenci związków narodowych mieli zaszczyt społeczeństwa bezpośrednio z Ojcem Świętym.

W godzinach popołudniowych J.Em. Książę i Wielki Mistrz Zakonu Maltańskiego spotkał się z uczestnikami pielgrzymki Zakonu, członkami Zakonu, ich rodzinami i przyjaciółmi.

Dnia 20 października przekazaliśmy Papieżowi dar od ZPKM w postaci kielicha mszalnego z wygrawerowanym stosownym napisem oraz złożyliśmy na Jego ręce adres, w którym m.in. wspomnieliśmy także o rocznicy 80-lat działalności Związku Polskich Kawalerów Maltańskich.

I wreszcie w dniu 21 października dobiegła końca, pełna licznych dozań i wzruszeń pielgrzymka Związku Polskiego do Wiecznego Miasta. Wróciliśmy do Polski utwierdzeni słowami Ojca Świętego o znaczącej roli Zakonu Maltańskiego i roli Jego dewizy „*Tuitio fidei et obsequium pauperum*”.

On October 16, in the Basilica of Santa Maria Maggiore, there began the observances directly related to the Order of Malta. A large crowd of Knights and Dames, dressed in their religious garb, took part in a Mass concelebrated under the leadership of Prelate of the Order H. E. Bishop Donato de Bonis. That same day a part of our group took part in a meeting of the Holy Father with Poles in the Paul VI Audience Hall, and five of us had the distinct honor of a face-to-face meeting with the Pope and the opportunity to exchange a few words with him.

In the afternoon, there was adoration of the Blessed Sacrament in the Basilica of Santa Maria Maggiore. The following day, Mass was in the Basilica of St. John Lateran. After a processional entrance, the Knights, Dames and their invited guests attended Mass concelebrated under the leadership of the „Patron Cardinal” of the Order, H. Em. Cardinal Pio Laghi.

October 18 saw another visit, this time to the Basilica of St. Paul Beyond the Walls, where the solemn concelebration was led by H. Em. Cardinal Edward Szoka, (who is of Polish descent), Prefect of the Papal Commission for the Vatican State.

Finally, on October 19 came the culmination of our pilgrimage and that of the entire Order. Over 2500 Knights and Dames, plus invited guests, processed through the Holy Door into the Basilica of St. Peter.

The solemn concelebration was led by Secretary of State H. Em. Cardinal Angelo Sodano, in celebration with many cardinals, bishops and chaplains of the Order.

Immediately after Mass, Pope John Paul II came to meet with the Order of Malta. In his homily to us he strengthened our resolve about the necessity of performing good works, especially in these times which are so difficult. The Holy Father's words were received with great emotion by all who heard him, but especially by the Polish members of the Order.

At the conclusion, the Sovereign Council and the Presidents of the National Associations had the honor to meet directly with the Holy Father.

In the afternoon, H. Em. the Prince and Grand Master of the Order of Malta, Fra' Andrew Bertie, met with the participants of the pilgrimage, the members of the Order, their families and friends.

On October 20 We presented to the Pope a gift from the Polish Association of Knights of Malta - a liturgical chalice engraved with an appropriate dedication. We also gave him an address in which we mention, among other matters, the 80-year history of activities of the Polish Association of Knights of Malta.

And finally, on October 21 the pilgrimage of the Polish Association to the Eternal City came to an end - an event so full of rich experiences and emotions. We returned to Poland strengthened by the words of the Holy Father about the meaningful role of the Order of Malta, and of the role of its mission „*Tuitio fidei et obsequium pauperum*.”



Papież w rozmowie z Juliuszem Ostrowskim
Pope speaking to Juliusz Ostrowski



Kawalerowie profesyjni
Professed Knight

Dziewięćset lat szpitalniczej i dobroczynnej działalności Zakonu Maltańskiego

Nine Hundred Years of Hospitaller and Charitable Activities of the Order of the Knights of Malta

Maciej Koszutski

W latach 50-60-tych XI wieku (autorzy podają daty od 1048 do 1070) dobroczynne bractwo z włoskiego miasta Amalo wykupiło od rządzącego w Egipcie i Palestynie fatymidzkiego kalifa Al-Mustansira plac w Jerozolimie „*o rzut kamieniem na południe od Grobu Świętego*”. W miejscu tym wybudowano szpital-przytułek dla pielgrzymów i chorych, którego prowadzenie powierzono grupie zakonników (przypuszczalnie benedyktynów) pod przewodnictwem brata Gerarda, tradycyjnie zwanego błogosławionym, którzy przybrali nazwę Ubogich Braci Szpitala św. Jana. Gdy uczestnicy I Krucjaty 7 czerwca 1099 roku rozpoczęli oblężenie Jerozolimy, zarządzający Miastem z ramienia egipskich Fatymidów Iftikhar ad-Daula wydał wszystkich łacińskich chrześcijan wraz z bratem Gerardem i jego towarzyszami za mury. Po zdobyciu Jerozolimy przez krzyżowców 15 lipca 1099 roku Bracia wracają do Miasta i natychmiast udzielają pomocy medycznej ponad dziewięciuset rannym krzyżowcom. Wizytujący Szpital św. Jana Gotfryd de Bouillon nadal Joannitom dzielnicę Casal Hessilia (El-Selsileh) oraz dwie piekarnie. I właśnie ta data zdobycia Jerozolimy jest uznawana za początek działalności Zakonu św. Jana Jerozolimskiego i rok 1999 był uznawany za rok jubileuszowy jego dziewięcsetlecia.

Papież Paschalis II swą bullą *Piae Postulatio Voluntatis* z 15 lutego 1113 roku, w której zwraca się do brata Gerarda „*założyciela i przełożonego xenodochium jerozolimskiego i jego prawomocnych następców po wsze czasy*” wziął Zakon i prowadzony przez niego Szpital pod opiekę Stolicy Apostolskiej i św. Piotra Apostoła.

Szpital św. Jana w Jerozolimie zajmował obszar o wymiarach 140x160 metrów. Oprócz budynku dla chorych, w którym mogło przebywać do dwóch tysięcy osób, znajdowały się trzy kościoły, konwent dla zakonników i konwent dla sióstr służebnych. Do czasów współczesnych zachowały się fragmenty tego obiektu - kamienne kolumny i brama wejściowa. Jak wielkie wrażenie musiał wywoływać widok Szpitala na współczesnych, świadczą słowa pielgrzyma Jana z Würzburga, który przebywał w Jerozolimie w 1160 roku - „*hedificium magnum et mirabile, ita quod impossibile videretur nisi quis videret*”. Pielgrzym ten również stwierdził, że zakon templariuszy także w pewnym stopniu zajmował się działalnością dobroczynną, ale ich pomoc „*dla biednych w Chrystusie nie stanowi nawet dziesiątej części tego co dają szpitalnicy*”. Po chlebne opinie o Szpitalu nie pochodzą jedynie od pielgrzymów chrześcijańskich - świadczy o tym także relacja, którą napisał przebywający w Jerozolimie w 1163 roku żydowski uczeń podróżnik rabbi Benjamin syn Jony z Tudeli w ówczesnym Królestwie Nawarry.

Brat Gerard zmarł w 1118 roku - jego następcą został prowansalski rycerz Rajmund de Puy, za którego życia nastąpiła militaryzacja Zakonu, zwanego od tego „*Ordo Equitum Hospitaliorum Sancti Joannis Hierosolymitani*”. Pomimo tego, o czym świadczą kolejne statuty przełożonych Zakonu i Kapituł Generalnych, los chorych i potrzebujących nie stał się im obojętny. Prawo znane jako „*Regula błogosławionego Rajmunda du Puy*” z ok. 1150 roku, zwraca uwagę na potrzeby duchowe chorych, którzy przed położeniem się w Szpitalu mieli się wypołoić przed kapelanem i przyjąć Najświętszy Sakrament. Generalna Kapituła w 1176 roku pod przewodnictwem Wielkiego Mistrza Gerarda Jouberta, „*który ustanowił dobre prawa dla służby Bogu, oraz dla dobrodziejstwa naszych Panów Chorych*” postanawia, że chorzy mieli otrzymywać biały chleb, a jeden bochenek ważący dwie marki (jedna marka równała się ośmiu uncjom) miał być przydzielany dwóm chorym. Generalna Kapituła z 1181 roku pod przewodnictwem Wielkiego Mistrza Rogera des Les Moulins, stwierdza, że w Szpitalu jerozolimskim należy zatrudnić „*czterech mądrych lekarzy, biegłych w badaniu moczu, rozpoznawaniu różnych chorób i stosowaniu odpowiednich leków*”. Zwrócono również uwagę, że łóżka powinny być wystarczająco długie i szerokie, a każde z nich powinno być przykryte narztą i mieć własne prześcieradło. Zadbano również o to, aby każdy chory udając się do miejsca, które łaciński tekst określa „*ad cameras secre*

In the 50's and 60's of the 11th Century (various authors cite dates from 1048 to 1070), a charitable fraternity from the Italian city of Amalo purchased from the ruler of Egypt and Palestine, the Caliph Al-Mustansir, a parcel of land in Jerusalem "a stone's throw south of the Holy Sepulcher." On this site they built a hospital/shelter for pilgrims and the sick, and turned over its operation to a group of monks (probably Benedictines) under the leadership of Brother Gerard, traditionally called "the Blessed." This group took the name Poor Brothers of the Hospital of St. John. On June 7, 1099, when the First Crusade began the siege of Jerusalem, Iftikhar ad-Daula, who governed the city in the name of the Egyptian Caliphs, expelled all Roman Christians from the city, including Brother Gerard and his companions. After the fall of Jerusalem to the Crusaders on July 15 1099, the Brothers returned to the city and immediately began giving medical aid to over 900 wounded Crusaders. During a visit to the Hospital of St. John, Godfrey de Bouillon granted to the Hospitallers the city ward Casal Hessilia (El-Selsileh), and two bakeries. It is that date of the winning of Jerusalem that is taken as the beginning of the works of the Order of St. John of Jerusalem, and the year 1999 was observed as its nine hundredth anniversary.

In his Bull *Piae Postulatio Voluntatis* of February 15 1113, Pope Paschal II addressed Brother Gerard as "the founder and superior of the clinic in Jerusalem, and his successors for all time," and placed the Order and its hospital under the protection of the Apostolic See and of St. Peter the Apostle.

The Hospital of St. John in Jerusalem was on a site measuring 140 by 160 meters (460 by 525 feet, or 5[~] acres). Besides the building housing the sick, which could accommodate up to 2000 persons, there were three churches, a monastery for monks and a convent for the sisters of service. Fragments of the structures – stone columns and the entrance gate – remain to this day. The sight of the hospital must have made a great impression on the people who saw it, as evidenced by these words of the pilgrim John of Würzburg, who visited Jerusalem in 1160: "*hedificium magnum et mirabile, ita quod impossibile videretur nisi quis videret*." [A great and unusual structure, it seems to be impossible to one who has not seen it.] This pilgrim also stated that the Order of the Templars also performed charitable works to some degree, but their aid "for the poor in Christ is not even a tenth part of what the Hospitallers give." Not only Christian pilgrims gave glowing reports about the Hospital – as evidenced by the report written by a Jewish traveling scholar visiting Jerusalem in 1163, Rabbi Benjamin son of Jonah from Tudelo in what was then the Kingdom of Navarre.

Brother Gerard died in 1118. His successor was Raymond de Puy, a knight from Provence, under whose rule the Order became militarized. It henceforth became known as "*Ordo Equitum Hospitaliorum Sancti Joannis Hierosolymitani*." [The Order of Knights Hospitallers of St. John of Jerusalem.] But despite that, they were not indifferent to the fate of the sick and needy, as attested to by the bylaws of the successive Superiors and Capital Generals of the Order. The regulation known as the "Rule of Blessed Raymond de Puy" from about 1150 calls attention to the spiritual needs of the sick, who before being bedded down in the hospital were to make confession before a priest and receive the Blessed Sacrament. In 1176, under the leadership of Grand Master Gerard Joubert, "who established good laws for the service of God, and for the benefit of our masters the ill," the Capital General decided that the sick are to receive white bread, and one loaf weighing two marks (a mark was equal to eight ounces) was to be allotted to two patients. Under Grand Master Roger de Les Moulins, the Capital General in 1181 stated that the Hospital in Jerusalem should hire "four wise doctors, skilled in the analysis of urine, recognizing various illnesses and applying appropriate medicines." It was noted that beds should be sufficiently long and wide, covered with padding and each should have its own sheet. Care was taken that each patient, in going to the place known in

tas" miał do tego parę butów, barani kożuch i wełnianą czapkę. Jeśli któraś z przebywających w Szpitalu kobiet, urodziłaby dziecko, to izolowano położnicę z potomkiem od reszty chorych, przy czym dziecko otrzymywało własne lóżeczko, „aby uniknęło niebezpieczeństwa związanego ze znierpliwieniem matki”. Kapitula określała szczegółowo zobowiązania poszczególnych przeorów na rzecz Szpitala - przeor Francji był obowiązany corocznie dostarczyć sto bawełnianych prześcieradeł, przeorzy Pizy i Wenecji mieli przesyłać rocznie po dwa tysiące lokci barchanu w różnych kolorach. Przełożeni Zakonu w Azji Mniejszej „*Balivi omnes partium ultramontanae*” także mieli swoje zobowiązania. Bailli Antiochii rocznie przesyłały dwa tysiące lokci bawełnianego płótna, przeor z Mont Pelerin i bailli Tyberiadę po dwa kwintale cukru, niezbędnego do produkcji syropów i electuarium, a przeor Konstantynopola - dwieście piśnionowych koców.

Kapitula stwierdzała, że bracia Szpitala powinni służyć biednym chorym z gorliwością i pobożnością, jak swoim panom. W każdej sali Szpitala dziewięciu serwientów sprawowało posługę, myjąc chorych, zmieniając im pościel, nosząc posiłki i dostarczając wszystkich rzeczy, które im mogły być potrzebne. Trzy razy w tygodniu chorzy otrzymywalimięso, głównie wieprzowinę i baraninę, a ciężej chorzy - drób. Kapitula Generalna pod przewodnictwem Wielkiego Mistrza Hugona de Revel, zobowiązywała lekarzy i pielęgniarki do wizytowania chorych dwa razy dziennie - rano i wieczorem. Szpital był obowiązany przyjmować i wychowywać porzucone przez rodziców dzieci. Jeżeli kobieta i mężczyzna zamierzali się pobrać, a nie było ich stać na uczczenie tej ceremonii, to mogli otrzymać po dwie racje żywnościowe, przynależne bratu Szpitala. Każdego roku Szpital był obowiązany wydawać biedocie tysiąc baranich kożuchów.

Choć w pewnej formie szpital jerozolimski działał jeszcze po zdobyciu Jerozolimy przez Saladyna w 1187 roku, to główną działalność wznowiono w Tyrze i w Margacie, gdzie skąpe fundusze, uszczuplone przez wykup jeńców chrześcijańskich z muzułmańskiej niewoli, joannici poświęcają na adaptację tymczasowych pomieszczeń szpitalnych. Dopiero 13 kwietnia 1191 roku po odzyskaniu Akki przez III Krucjałę, wznowią swoją działalność w szpitalu, wybudowanym przez siebie w latach 1163-1170. Zachowała się piękna modlitwa szpitalników z czasów pobytu w Akce - „Czcionki Panowie Chorzy, mówcie się, aby Bóg zesłał pokój na świat. Czcionki Panowie Chorzy, mówcie się, aby Bóg zechciał mnożyć owoce ziemi. Mówcie się za pielgrzymów płynących przez morza i wędrujących po ziemi, aby Bóg ich prowadził i doprowadził w bezpieczeństwie duszy i ciała do celu. Czcionki Panowie Chorzy, mówcie się za siebie i za innych chorych chrześcijan, aby Pan nasz zechciał dać im zdrowie, potrzebne ich duszom i ciałom. Czcionki Panowie chorzy mówcie się za dusze waszych ojców i matek, i za wszystkich chrześcijan, którzy odeszli, aby Bóg dał im pokój wieczny. Amen.” Modlitwę tę bracia odmawiali wśród chorych po nieszporach, a po jej zakończeniu wspólnie z chorymi odmawiali „Ojcie nasz”.

Wielkim dobrotliwym Zakonu i Szpitalu w Akce był król Węgier Andrzej II, który zapoznał się z działalnością joannitów podczas swego pobytu w Ziemi Świętej. Zaowocowało to nadaniami dla Zakonu na Węgrzech oraz roczną subwencję dla Szpitala w Akce w wysokości 500 marek srebra, zabezpieczonych na dochodach królewskiej kopalni soli w Szalacs. Dla porównania twierdze Crac des Chevaliers i Margat otrzymywały tego monarchy po 100 marek srebra rocznie. Okres ten owo cuje wieloma fundacjami szpitalnymi w Europie. Dzięki temu, że Zakon podlegał bezpośrednio papieżowi nie dotyczyły go i jego placówkę konsekwencje kłatw kościelnych, które w owych czasach były szeroko stosowane wobec świeckich władców, co uniemożliwiało ich poddanym

Latin as “*ad cameras secretas*” have a pair of shoes, a sheepskin coat and woolen cap. If a woman staying at the Hospital should give birth, she and her child were isolated from the rest of the sick, and the child received its own bed “in order to avoid any danger arising from the impatience of the mother.”

The Capital specified in detail the obligations of the various priors to the Hospital. The prior of France was obliged to provide each year one hundred cotton sheets, the priors of Pisa and Venice had to send every year two thousand yards of material in various colors. The leaders of the Order in Asia Minor, (“*Balivi omnes partium ultramontanae*”) also had their obligations. The Bailiff of Antioch every year sent one thousand yards of cotton fabric, the prior from Mont Pelerin and the Bailiff of Tiberiad each five quintals of sugar, indispensable for the production of syrups and other preparations, and the prior of Constantinople – two hundred felt blankets.

The Capital declared that the brothers of the Hospital should serve the indigent sick with zeal and piety, as if serving their masters. Nine attendants served in each hall of the Hospital, washing the patients, changing their bedding, bringing them meals and providing all the things that they might need. Patients ate meat three times a week, mostly pork and mutton, but the more seriously ill got poultry.

Under the leadership of Grand Master Hugo de Revel, the Capital obligated doctors and nursing assistants to visit patients twice a day, in the morning and the evening. The Hospital was obliged to take in children abandoned by their parents. If a man and woman who intended to get married could not afford the cost of celebrating the ceremony, they could receive two portions of food equivalent to that given a brother at the Hospital. Each year, the Hospital was obligated to give to the poor one thousand sheepskin coats.

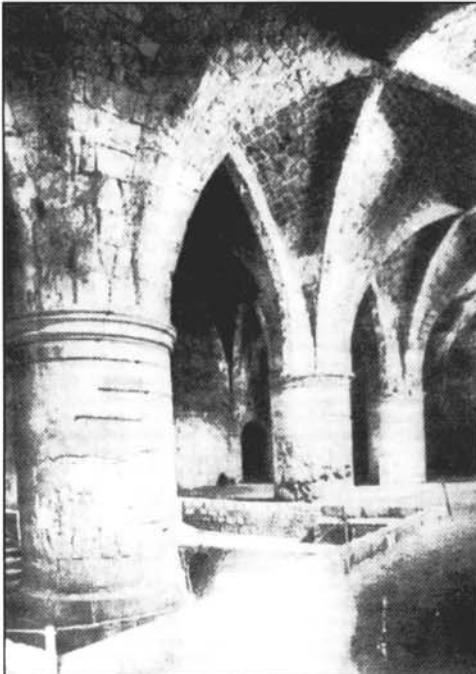
Although the Jerusalem Hospital continued its work in some form even after the conquest of Jerusalem by Saladin in 1187, its main activities were resumed in Tyre and Margat.

There, the Hospitallers devoted their funds, depleted by the ransoming of Christian prisoners from Muslim captivity, to the adaptation of temporary hospital facilities. It was only on April 13 1191, after the winning of Acre by the Third Crusade that they took up their work anew in a hospital built by them between 1163 and 1170.

There survives a beautiful prayer from the time when the Hospitallers were in Acre: “Our revered Masters who are ill, pray that God may send peace on the world. Our revered Masters who are ill, pray that God would multiply the fruits of the earth. Pray for the pilgrims sailing on the seas and traveling on land, that God may guide them and lead them in safety of body and soul to their destination. Our revered Masters who are ill, pray for yourselves and for other Christians who are ill, that Our Lord may bestow health on your souls and bodies. Our revered Masters who are ill, pray for the souls of your fathers and mothers, and for all Christians who have departed, that God may grant them eternal rest. Amen.” This prayer was said by the Brothers among the sick after vespers, and then together with the patients they recited the “Our Father.”

A great benefactor of the Order and Hospital in Acre was the King of Hungary, Andrew II, who became familiar with the activities of the Knights of St. John during his sojourn in the Holy Land. This resulted in grants to the Order in Hungary, as well as an annual subsidy for the Hospital in Acre in the amount of 500 marks of silver, guaranteed by the income of the royal salt mine in Szalacs. By comparison, the fortresses of Crac de Chevaliers and Margat each received 100 marks of silver from this king.

This period saw the establishment of a large number of hospitaller



Szpital w Akce, refektarz, około 1148 roku
Hospital in Acca, refectory ca. 1148

wykonywanie praktyk religijnych. Chorzy i podopieczni szpitali i hospicjów joannickich mieli tam zapewnioną opiekę duchową, mogli otrzymywać sakramenty, a po śmierci mieć chrześcijański pochówek. Warunki w szpitalach Zakonu były o wiele lepsze niż w pozostałych lecznicach - luksusem na owe czasy, było między innymi to, że każdy chory miał swoje łóżko, czego wówczas powszechnie nie spotykało np. szpital Hotel Dieu w Paryżu dysponował wspólnymi łóżkami dla chorych aż do XVIII wieku. Najwcześniej powstającym poza Ziemią Świętą szpitalem joannitów był Szpital Świętego Grobu i św. Jana w Pizie wybudowany w 1113 roku. W 1145 roku w Montpellier wybudowano Szpital Świętego Ducha. W 1213 roku przejęli szpitalnicy wybudowany w 1050 roku Szpital Świętego Grobu we Florencji przy Borgo San Jacopo koło Ponte Vecchio, którego pierwszym przełożonym został Fra' Tommaso di Cecco dei Tignosi da Prato jednocześnie kierujący Szpitalem św. Pawła Apostola przy Piazza Santa Maria Novella. Inne fundacje szpitalne to: Ospedale dei Pelegrini w Asti, Bari, Otranto, Tarent, Messyna, Ospedaletto w Veronie z 1154 roku, Poznań z 1187 roku (fundacja Mieszka III Starego i biskupa poznańskiego Radwana), oraz liczne szpitale-hospicja ufundowane przez Albrechta Niedźwiedzia w Baliwacie Brandenburiskim. Ufundowana w 1263 roku lecznica w St. Gilles była przeznaczona wyłącznie dla członków Zakonu dla „chorzych braci i donatów” - zniszczona przez wojsko konetabla de Bourbon, wznowiła swą działalność w Arles. Dla chorych braci zakonnych utworzono ponadto szpitale w Chippenham w Anglii oraz w Cizur Menor w Królestwie Nawarry. Kontakt Europejczyków z ludnością Bliskiego Wschodu zaowocował szerzeniem się trądu. Wielki Mistrz Hugo de Revel ustanowił zasadę mówiącą, że „brat, który jest trędowaty nie może nosić habitu i przebywać pomiędzy bracią, ale powinien być przez nich zaopatrzony w żywność i odzież”. Zakon podejmuje wyzwanie opieki nad tymi pariasami ówczesnej Europy. Powstają liczne ośrodki-leprozoria: komandoria San Giovanni Rignadello, założona przez braci opiekujących się trędowatymi w Jerozolimie, Maison de Soudet w komandorii Launay-les-Sens, szpital La Grayannes w Medoc koło Benon, Saint Sulpice na południe od Tuluzu, szpital św. Jakuba w komandorii Bellecroix, komandoria Chagny, szpital w Ponte Monte Castello.

Wznoszono również schroniska dla pątników na średniowiecznych szlakach pielgrzymich; komandoria Bellecroix ufundowana w 1214 roku, komandoria Montbellet, Casa de Misericordia w przeoracie Crato na trasie do Compostelli, komandoria Olibeira niedaleko Coimbra w Portugalii, komandoria Bellecombe, Hospicjum św. Jana w Nicei, Hospicjum w Aix. Hospicjum San Giovanni a Maruggio zostało założone w Brindisi przez wdowę po miejscowym księciu w 1300 roku, z okazji przyjęcia jej syna do Zakonu. Ciekawe jest to, że w hospicyjnym kościele msze sprawowane były w rycie greckim aż do 1680 roku.

Studiując opis Szpitala w Jerozolimie zwraca uwagę istniejący tam konwent sióstr, które prowadziły hospicjum dla kobiet św. Marii Magdaleny. Przyjęły one, podobnie jak bracia, regułę św. Augustyna. Pierwsza ksieni, jerozolimskiego klasztoru nosiła imię Agnieszka. Siostry zwane szpitalniczkami lub w Hiszpanii „sanjuanistas” - świętожankami. Dzięki fundacjom króla Anglii Henryka II w Buckland w hrabstwie Somerset oraz królowej Sanchy, żony króla Aragonii Alfonsa II w Sienie między Lleidą a Saragossą rozszerzyły swoją działalność na Europę południową i zachodnią (Hiszpania, Francja, Włochy, Anglia, Niemcy i Czechy). Dom Naszej Pani ufundowany przez Sanchę został przekazany joannitom, co w 1190 roku zatwierdził papież Celestyn III. Sancha po śmierci męża w 1196 roku weszła do ufundowanego przez siebie klasztoru wraz ze swoją córką Dulce, zostając jego przeoryszą. Ofiarna praca sióstr zwróciła na siebie uwagę, co poskutkowało kanonizacjami



Szpital jerozolimski
The Hospital in Jerusalem

foundations in Europe. Thanks to the fact that the Order was directly dependent on the Pope, it and its facilities were not affected by the various orders of excommunication which were being widely applied to lay rulers, making it impossible for their subjects to perform their religious practices. The patients and other wards of the Hospitals of St. John were assured of spiritual care, they could receive the Sacraments and after death receive a Christian burial.

Conditions in the hospitals of the Order were much better than in other facilities. For that time it was a luxury that each patient had his or her own bed. For example, the hospital Hotel Dieu in Paris assigned common beds to several patients until the 18th Century.

The first hospital founded by the Order of St. John outside of the Holy Land was the Hospital of the Holy Sepulcher and of St. John built in Pisa in 1113. In 1145, the Hospital of the Holy Spirit was built in Montpellier. In 1213, the Order took over the Hospital of the Holy Sepulcher, built in 1050, in Florence on Borgo San Jacopo near Ponte Vecchio. Its first superior was Fra' Tommaso de Cecco dei Tignosi da Prato, who at the same time supervised the Hospital of St. Paul the Apostle on Piazza Santa Maria Novella.

Other hospital foundations of the time were: Ospedale dei Pelegrini in Asti, Bari, Otranto, Tarento, Messina; Ospedaletto in Verona in 1154, Poznan in 1187 (Foundation of King Mieszko III the Elder and of Radwan, the Bishop of Poznan), plus numerous hospitals-shelters founded by Albert the Bear in the Bailiwick of Brandenburg. The clinic in St. Gilles, founded in 1263, was intended exclusively for members of the Order, for “sick brothers and donats.” It was destroyed by the troops of the Constable of Bourbon, but renewed its activities in Arles. In addition, hospitals for caring for sick brothers were established at Chippenham in England and Cizor Menor in the Kingdom of Navarre.

Contacts of Europeans with the people of the Middle East resulted in the spread of leprosy. Grand Master Hugo de Revel established the rule that “a brother who has leprosy may not wear the habit and stay among the brothers, but he should be provided by them with food and clothing.” The Order took up the challenge of caring for these pariahs of Europe. There arose many leprosaria: the Commandery of San Giovanni Rignadello, founded by the brothers who took care of lepers in Jerusalem, Maison de Soudet in the Commandery of Launay-les-Sens, the hospital La Grayannes at Medoc near Benon, Saint Sulpice south of Toulouse, the Hospital of St. James in the Commandery of Bellcroix, the Commandery of Chagny, the hospital in Ponte Monte Castello.

There were also shelters built for penitents on the medieval pilgrim routes: the Commandery of Bellcroix founded in 1214, the Commandery of Montbellet, Casa di Misericordia in the Priory of Crato on the route to Compostello, the Commandery of Olibeira near Coimbra in Portugal, the Commandery of Bellecombe, the Hospice of St. John in Nice, a hospice in Aix. The Hospice San Giovanni a Maruggio was established in Brindisi in 1300 by the widow of the local prince, on the occasion of the acceptance of her son into the Order. An interesting fact is that in the church of the hospice, masses were said in the Greek rite until the year 1680.

In studying the history of the Hospital in Jerusalem, it is significant to note the existence of a convent of sisters who operated a hospice for women, the Hospice of St. Mary Magdalene. The sisters, as did the brothers, adopted the rule of St. Augustine. The first abbess of the convent in Jerusalem was named Agnes. The sisters were called hospitaliers, or, in Spain, “sanjuanistas” – “of St. John.” Thanks to foundations established by the King of England Henry II in Buckland in County Somerset, and by Queen Sancha, wife of the King of Aragon Alfonso II in Sienna, they were able to extend their activities across southern and western Europe (Spain, France, Italy, England, Germany and Bohemia). The Home of Our Lady, funded by Sancha, was transferred to the Order of St. John, as certified in 1190 by Pope Celeste III. After the death of her husband in 1196, Sancha along with her daughter Dulce entered the convent she had founded, becoming its prioress.

The selfless work of the sisters was noticed, resulting in canoniza-

św. Ubaldeski z Calcinaia ze szpitala w Pizie oraz św. Toscany Crescenzi z Ospedaletto w Veronie. Są to pierwsze kanonizowane profesjonalne pielęgniarki.

Bohaterstwo nie było tylko domeną braci. Opisano męczeństwo sióstr z domu w Antiochii założonego w 1260 roku - mimo, że muzułmanie wdarli się do miasta siostry nie opuściły chorych, którymi się opiekowały. Przyplacili to okrutną śmiercią, po obcięciu nosów zostały powieszone za żebra na hakach.

Pomoc Maltańska

O duchowości i posłudze maltańskiej w Pozzuoli *Of Spirituality and Maltese Service in Puzzuoli*

Michał Rzepiela

W dniach 17 - 19 listopada br. w Pozzuoli niedaleko Neapolu odbył się kongres poświęcony duchowości i posłudze grup młodzieżowych związanych z Zakonem Maltańskim. Hasło kongresu może być nieco mylące, gdyż w rzeczywistości nie chodziło o grupy młodzieżowe w wąskim znaczeniu (tzw. kadetów), ale o grupy wolontariuszy, składające się w przeważającej mierze z dwudziesto-, trzydziestolatków. Tego rodzaju kongres zorganizowano we Włoszech już po raz trzeci, jednak po raz pierwszy organizatorzy, zapraszając przedstawicieli grup zagranicznych, nadali mu wymiar międzynarodowy. Oprócz przedstawicieli Polski (4 osobowa delegacja Maltańskiej Służby Medycznej w składzie: Bartłomiej Guzik, Dorota Liszka, Weronika Rusek, Michał Rzepiela) w obradach uczestniczyli także goście z Anglii, Belgii i Hiszpanii. W zamysle organizatorów umiędzynarodowanie kongresu miało służyć przygotowaniu gruntu pod przyszłą ściślejszą współpracę pomiędzy grupami z poszczególnych krajów.

Obrazy zostały zdominowane przez dwa główne bloki zagadnień: prawno-organizacyjne i religijne (dotyczące szeroko pojętej problematyki formacji duchowej). Jak podkreślali uczestnicy włoscy, w ostatnich kilkunastu latach w ich kraju nastąpił bardzo szybki rozrost grup wolontariuszy skupionych wokół Zakonu Maltańskiego. Zaistniała więc pilna potrzeba uregulowania ich statusu prawnego, jak również określenia ich miejsca względem Zakonu. Do tego doszeli jeszcze problemy, specyficznie włoskie, ujednolicenia przyjętych rozwiązań. We Włoszech Zakon Kawalerów Maltańskich działa bowiem w strukturach trzech autonomicznych względem siebie wielkich przeoratów: Lombardii i Wenecji, rzymskiego i neapolitańskiego wraz z Sycylią. Każdy z przeoratów posługuje się przy tym własnymi uregulowaniami prawnymi. Dopiero ostatnio postanowiono ujednolicić statuty i regulaminy. Zmiany wymagają jednak zatwierdzenia przez każdy z przeoratów z osobna, co, na ile zdolalem się zorientować, jeszcze nie nastąpiło. Warto przy tej okazji poczynić uściślenie, dotyczące gospodarzy spotkania - gospodarzem, jak i organizatorem Kongresu był Wielki Przeorat i ośrodek Wielki Przeor Neapolu i Sycylii. Natomiast bezpośrednio sprawami organizacyjnymi kierował przewodniczący grupy młodzieżowej z Neapolu kawaler łaski i dewocji Lorenzo Maria Guida. To właśnie on był głównym pomysłodawcą rozszerzenia kongresu na skalę międzynarodową.

Wróćmy jednak do samych obrad. Zasadniczą ich część stanowiły sprawozdania poszczególnych grup z prowadzonej działalności. Dla podkreślenia międzynarodowego charakteru Kongresu kolejność prezentacji referatów przez grupy włoskie (w sumie było ich 16) i zagraniczne została wymieszana. Zarówno przedstawiciele organizacji wolontariuszy, jak i władz Zakonu (reprezentowanych m.in. przez wielkich przeorów Rzymu i Neapolu, wielkiego komandora, wielkiego kanclerza) otwarcie mówiły o trudnościach i pułapkach, jakie stwarza dynamiczny rozwój tych organizacji. Oprócz problemów ogólniejszych, związanych z przyjęciem statutu i regulaminu, zwracano także uwagę na konkretne przeszkoły, na jakie organizacje natrafiają wskutek braku osobowości prawnnej, np. trudności w przyjmowaniu darowizn wobec nieposiadania własnych kont bankowych. Pewną obawę wzbudził także zbyt gwałtowny, nierzaz niekontrolowany, napływ nowych wolontariuszy. Postulowano, by szeregi organizacji powiększać stopniowo, dbając o zachowanie odpowiednich proporcji pomiędzy

tions of St. Ubaldeska of Calcinaia from the hospital in Pisa, and of St. Toscana Crescenzi of the Ospedaletto in Verona. These were the first professional nurses to be canonized.

Heroism was not solely an attribute of the brothers. There are accounts of the martyrdom of sisters from the convent of Antioch established in 1260. Although the Muslims had overrun the city, the sisters did not abandon the patients under their care. They paid for this by a horrible death: after having their noses cut off, they were hung up on hooks by their ribs.

Maltese Aid

O duchowości i posłudze maltańskiej w Pozzuoli

Michał Rzepiela

On November 17 through 19 of 2000, in Pozzuoli near Naples, there was a Congress on spirituality and service rendered by groups of youths connected with the Order of Malta. The name of the Congress might be somewhat misleading, because these were not the organized groups of so-called cadets, but members of Maltese volunteer service organizations in their twenties and early thirties. This was the third time such a congress was held in Italy, but for the first time the organizers decided to give it an international character, inviting representatives of youth groups from outside the country. Besides representatives from Poland (a four-person delegation from Maltese Medical Aid: B. Guzik, D. Liszka, W. Rusek, M. Rzepiela) there were also guests from England, Belgium and Spain. By opening up the Congress to international participation, the organizers intended to lay the foundation for future closer cooperation among these groups from various countries.

The deliberations were dominated by two major concerns: legalities of organization, and religious concerns regarding the broader scope of spiritual formation. The Italian participants pointed out that the last several years saw a dramatic increase in the number of such organizations in their country. There is therefore an urgent need to establish the legal status of such groups, and to define their relationship to the Order. An additional concern, specific to Italy, was that of attempting to apply uniform resolutions to the organizational issues. Because in Italy, the Order of Knights of Malta operates within the structures of three autonomous Grand priories: of Lombardy and Venice, of Rome, and of Naples and Sicily. Each of these priories has its own legal basis, and only recently has there been a decision to establish uniform constitutions and bodies of regulations. Such changes, however, require the approval of each of the priories, which, as far as I have been able to determine, has not yet occurred. At this point it might be useful to specify the hosting organization for the Congress. The host and organizer was the Grand Priory of Naples and Sicily, and personally its Grand Prior. Executive direction of organizational matters of the Congress was under Knight of Grace and Devotion Lorenzo Maria Guida, the head of the group from Naples. It was mainly he who proposed the expansion of the Congress to an international scope.

But let us return to the deliberations of the Congress. A large part of the sessions was taken up by reports from the various groups as to their activities. To emphasize the international character of the Congress, reports from Italian groups (there were 16 of them) were intermixed with those from abroad. Both the representatives of the medical service organizations and the officials of the Order (represented by, among others, the Grand Priors of Rome and of Naples, the Grand Commander, the Grand Chancellor) spoke openly about the difficulties and traps caused by the dynamic growth of youth organizations. Besides problems of a general nature related to the adoption of bylaws and regulations, mention was made of specific impediments caused by a lack of legal basis of existence – for example, the inability to accept donations because of lack of organizational bank accounts. Some concern was expressed about the too sudden, sometimes uncontrolled influx of new volunteers. It was suggested that the ranks of organizations be expanded gradually, with consideration of an appropriate balance between new and long-time members, and taking care to appropriately prepare the new members, both medically and spiritually.

dzę członkami starymi i nowymi, a także o właściwe przygotowanie nowych członków, zarówno od strony medycznej, jak i religijnej. Wyrażano tutaj troskę o zachowanie przez organizacje tożsamości Zakonu Maltańskiego. W referatach wyliczano najczęściej takie rodzaje aktywności, jak: służba medyczna w czasie uroczystości religijnych (prawie wszystkie grupy rok rocznie pełnią służbę w Lourdes), pomoc niepełnosprawnym, organizowanie obozów dla młodzieży niepełnosprawnej i trudnej, opieka nad osobami samotnymi i przewlekłe chorymi (w tym nad dziećmi chorymi terminalnie), opieka nad bezdomnymi, organizowanie paczek świątecznych dla potrzebujących i chorych, organizowanie koncertów, a nawet regat charytatywnych, wreszcie prowadzenie kursów pierwszej pomocy. Większość grup uczestniczyła także w obchodach Roku Jubileuszowego, pełniąc w ostatnich miesiącach służbę w Rzymie w czasie rozmaitych uroczystości religijnych. Wyliczone rodzaje usług w większości pełni także Maltańska Służba Medyczna, z tym, że w porównaniu z innymi grupami, zarówno włoskimi, jak i z trzech pozostałych krajów, specyfiką jej działalności wydają się być kursy pierwszej pomocy i co za tym idzie pomoc medyczna w czasie masowych uroczystości religijnych. Zapewnienie w znaczącym zakresie pomocy medycznej w czasie tych uroczystości stało się możliwe dzięki, zarówno dużej liczbie członków MSM (ok. 1000 osób), jak i zasięgowi terytorialnemu organizacji (17 większych miast w Polsce, choć centrum aktywności MSM pozostaje Kraków). Na marginesie warto dodać, że pierwsze poważne doświadczenie współpracy międzynarodowej organizacja polska (wtedy jeszcze pod nazwą Pomoc Maltańska) odnotowała już w r. 1991, a więc w rok po swym powstaniu, przy okazji VI Międzynarodowych Dni Młodzieży w Częstochowie z udziałem Ojca św. Natomiast w tym roku w lecie przez sześć tygodni MSM pełniła służbę medyczną w czterech rzymskich bazylikach. Szczególny referat omawiający działalność MSM, przez zebranych przyjęty zresztą bardzo ciepło, przedstawił B. Guzik.

Zasadniczym celem spotkania w Pozzuoli była jednak refleksja nad formacją duchową grup wolontariuszy maltańskich. Tym, co tutaj uderzało, była głęboka świadomość członków tych grup religijnych podstaw własnej działalności charytatywnej. Na pierwszy rzut oka temat dotyczący duchowości mógł się wydawać dość oczywisty i, by tak rzec, ograny. Tymczasem dojrzałość refleksji, autentyzm, z jakim rozmawiano o sprawach religijnych kazaly w ostrzejszym świetle zobaczyć wszystko to, co wiąże się z problematyką duchowości maltańskiej i w ogóle motywacji religijnej w działalności na rzecz drugiego człowieka. Jak wspomniano, poszczególne referaty były najczęściej rodzajem sprawozdania z działalności za ostatnie lata. Jednak niektórzy referenci rezygnowali z tego rodzaju prezentacji, a przyznany im czas w całości przeznaczali na informacje, bądź rozważania natury duszpasterskiej. Za przykład takiego ujęcia może służyć referat szefa grupy turyńskiej Stefano Caroniego. Oto fragment jego wystąpienia:

Duchowość i służba, czyli właśnie Tuitio Fidei et Obsequium Pauperum są dwoma zasadniczymi założeniami naszego Zakonu. Są to założenia odrębne, ale zarazem nierozielne, ponieważ wiara bez miłości jest niepełna. O ile dawniej obrona wiary przejawiała się w wielkich przedsięwzięciach i czynach oraz bohaterskich poświęceniach, to dziś obrona wiary, bardziej niż kiedykolwiek, oznacza, dla nas młodych, dawanie świadectwa własnej wierze. Jest to jednak możliwe o tyle, o ile pozwalamy jej w nas wzrastać poprzez modlitwę i słuchanie Jego Słowa. Lecz jak często i w jaki sposób się modlimy i rozważamy wspólnie Jego Ewangelię? Wiara powinna być szczerą, a nie ostentacyjną lub ograniczoną tylko do kultu zewnętrznego. Pan powiedział nam, że nie zostawia nas samych i że jest z nami zawsze. A my jak często przebywamy z Nim? (tlum. autor).

Gdyby chcieć wydobyć jakiś dominujący wątek tej części obrad, to ogólniej rzecz ujmując byłby nim stosunek do drugiego człowieka. W czasie dyskusji bardzo duży nacisk położono na konieczność kształtuowania u wolontariuszy chrześcijańskiej wrażliwości wobec bliźniego, na to by, mówiąc metaforycznie, w bliźnim, zwłaszcza cierpiącym, dostrzegać twarz Chrystusa. W tym kierunku poszły już zresztą działania wielu grup. Np. wolontariusze z Genui podkreślali, że opiekując się niepełnosprawnymi nie ograniczają się tylko do rutynowej okazjonalnej pomocy, ale starają się utrzymywać z nimi również jak najwykłejste kontakty osobiste. Podobnie inni, np. członkowie grupy turyńskiej poprosili nas o wysłanie

The concern was that the identity of the Order of Malta be maintained by the youth groups.

The types of activities that were most often mentioned in the reports included: medical services during religious observances (almost all of the groups provide medical services every year at Lourdes), assistance to the handicapped, camps for handicapped and problem children, care of persons alone and of those suffering from long-term illnesses (including terminally ill children), care of the homeless, organizing of holiday packages for the needy and sick, organizing fund-raising concerts and even regattas for charitable purposes, and teaching of courses of first aid. Most of the groups also took part in the observances of the Jubilee Year, performing service in Rome during various religious ceremonies.

Maltese Medical Aid of Poland performs most of the above-mentioned services, but in comparison with the Italian groups and those from the other three countries, Polish activities seem to be more specifically characterized by courses of first aid and, as a natural consequence, the providing of medical assistance during large-scale religious gatherings. Providing medical services on a meaningful scale at such events is made possible by the large number of members (about 1000 persons) and by the territorial reach of the organization (17 large cities in Poland, although the center of activities of Maltese Medical Aid remains in Krakow). It is worth mentioning that Maltese Medical Aid had its first serious experience in international cooperation in 1991, only a year after its founding, on the occasion of the Sixth International Youth Days in Częstochowa, in which the Holy Father took part. In the summer of the year 2000, Maltese Medical Aid provided medical services for six weeks in four Roman basilicas. A detailed report of the activities of Maltese Medical Aid (which was very warmly received by the participants) was presented by B. Guzik.

But the fundamental reason for the gathering in Pozzuoli was to reflect upon the spiritual formation of the members of Maltese volunteer service organizations. Here, what was striking was the cognizance of the members of these groups of the religious basis for their charitable works. At first sight, the topic of spirituality might seem obvious and perhaps overplayed. But in fact the maturity of reflection, the authenticity of discussions about religious matters, led one to clearly see all of what is connected with the issue of Maltese spirituality, and with the totality of religious motivation of activities on behalf of fellow human beings.

As was mentioned, the individual reports were, for the most part, relations of activities over the past few years. But some presenters chose not to give that type of report, and used the time allotted to them to provide information or reflections of a pastoral nature. An example of this kind of presentation was that of Stefano Caroni, the leader of the group from Turin. Here is a fragment of his presentation:

Spirituality and service, or specifically Tuitio Fidei et Obsequium Pauperum, are the two fundamental principles of our Order. They are two distinct principles, yet at the same time inseparable, because faith without love is empty. Where once the defence of faith was manifested in grand undertakings and actions of great sacrifice, today the defence of faith, more than at any other time, means, for us young people, to give testament of our own faith. This is possible only to the extent that we allow faith to grow within us through prayer and listening to His Word. But how often do we gather to pray or to reflect on His Gospels? Faith must be sincere, not ostentatious or limited to an internal cult. Our Lord said to us that He is not abandoning us but stays with us always. But how often do we stay with Him?

If one was to choose a dominant theme of this part of the meeting, then the most general theme would be one's relation to fellow human beings. During the discussions much emphasis was placed on developing among the volunteers a Christian sensibility toward one's neighbor, so that, metaphorically speaking, one can see in the face of a neighbor, especially one who is suffering, the face of Christ. Many groups have already turned their activities in this direction. For example, the volunteers from Genoa emphasized that in caring for the handicapped, they did not limit themselves to routine physical assistance, but they try to maintain normal personal contacts with them. Others, for example the group from Turin, asked us to join them in sending greeting cards to those for whom they provide long-

wspólnie z nimi kartek do osób, nad którymi sprawują stalą opiekę. Niemniej ważne jest właściwe zachowanie wolontariuszy w punktach pierwszej pomocy - w chwili udzielania pomocy powinni się oni skupić wyłącznie na osobie pacjenta, unikając głośnych rozmów na przypadkowe tematy. Skoro mowa o duchowości, to trzeba jeszcze podkreślić rolę, jaką w jej kształtowaniu odgrywają kapelani grup wolontariuszy. Np. kapelan grupy sycylijskiej z Raguzy zachęcił swych podopiecznych do refleksji na temat sakralnego charakteru niedzieli w oparciu o lekturę listu apostolskiego Jana Pawła II "Dies Domini". Przy okazji dodajmy, że spotkania miesięczne grupy MSM w Krakowie, które odbywają się w każdy drugi czwartek miesiąca, zawsze poprzedzane są mszą św. w kościele św. Jadwigi Królowej. Oprócz tego co tydzień w czwartek mają miejsce spotkania robocze. Jak się później okazało nasi gospodarze z Neapolu odbywają podobne spotkania także we czwartki.

W ostatnim dniu obrad w gronie przewodniczących poszczególnych delegacji opracowano uchwałę końcową. Zaproponowano w niej stworzenie wspólnej strony internetowej dla wszystkich włoskich i zagranicznych organizacji wolontariuszy maltańskich, do której dostęp powinien być możliwy także ze stron internetowych poszczególnych grup za pomocą linków. Zwrócono tutaj uwagę na konieczność ujednolicenia symbolu (logo) tych stron. Ponadto postanowiono powołać w niedalekiej przyszłości grupę roboczą do spraw duchowości i historii Zakonu (opracowującą wspomniane zagadnienia pod kątem roli w Zakonie suborganizacji), jak również grupę roboczą do spraw legislacyjnych, mającą za zadanie porównanie statutów i regulaminów. W świetle ewentualnej przyszłej współpracy, co było przecież jednym z celów kongresu, ten punkt uznano za szczególnie istotny. O podjętych uchwałach postanowiono poinformować Wielkie Magisterium, przedkładając je zarazem do jego akceptacji. Ostatnim punktem programu była msza św. w kościele San Ferdinando di Palazzo w Neapolu, w czasie której miałem zaszczyt w imieniu grup zagranicznych wyrazić organizatorom słowa podziękowania.

Pobyt delegacji MSM na kongresie w Pozzuoli należy uznać za bardzo cenny, i to nie tylko ze względu na rysujące się perspektywy zacieśnienia współpracy międzynarodowej, ale także możliwość skonfrontowania własnych doświadczeń z innymi i odkrycia przy tej okazji wielu wspólnych problemów, ale i nowych wyzwań. Troska o stałe pogłębianie własnej formacji duchowej jest dla nas na pewno jednym z nich. Równie ważna wydaje się sprawa ostatecznego zamknięcia prac nad statutem i regulaminem, co pozwoli na jasne określenie miejsca MSM w strukturze Zakonu. Na dłuższą metę uregulowanie tej kwestii warunkuje bowiem skuteczność działania organizacji, także, jak można przypuszczać, w wymiarze międzynarodowym.



term care. Equally important is the appropriate behavior of volunteers providing first aid – during the rendering of assistance, they should concentrate exclusively on the person of the patient, avoiding loud conversations on unrelated matters.

And in speaking of spirituality, one must bring out the role that chaplains of the volunteer groups play in spiritual formation. For example, the chaplain of a Sicilian group from Raguza encouraged his group to reflect upon the sacral character of Sunday, on the basis of reading the pastoral letter of John Paul II "Dies Domini." We should mention that Maltese Medical Aid holds weekly working meetings on Thursdays, and once a month such meetings are preceded by Holy Mass in the church of St. Hedwig the Queen. As we later found out, our hosts from Naples hold similar gatherings, and also on Thursdays.

On the last day of the Congress, a group consisting of the leaders of the delegations worked out a closing resolution. In it, they proposed the establishing of a common Internet web page for all of Maltese volunteer service organizations from Italy and the other countries. Access to this page should be provided by links from the web pages of the individual organizations. In connection with this, the resolution pointed out the need to establish a uniform common logo to identify these pages. Furthermore, it was decided to establish in the near future a working group to develop issues of the spirituality and history of the Order, considering them from the perspective of the role that sub-organizations have played in the Order. Another working group would be called to consider legal issues, with the task of comparing statutes and regulations. In light of the possible future cooperation among groups, which after all was one of the purposes of the Congress, this point of the resolution was deemed to be especially important. It was decided to inform the Grand Magistry of the resolutions, asking for their acceptance. The last point of the program was a Holy Mass in the church of San Ferdinando di Palazzo in Naples, during which I had the honor of addressing the organizers with words of thanks in the name of all of the groups from outside of Italy.

The presence of a delegation of Maltese Medical Aid at the Congress in Pozzuoli was very valuable, not only because of the emerging possibilities of wider international cooperation, but also for the occasion to compare our own experiences with those of others, discovering as a result many problems in common, but also some new challenges. One such is undoubtedly the concern for a steady deepening of our own spiritual formation. An equally important matter is to finalize the work of establishing bylaws and regulations, which will allow the precise definition of the place of Maltese Medical Aid within the structures of the Order. Over the long term, the settling of this matter will determine the effectiveness of the organization's work, also, one may presume, in the international dimension.



Delegacja polska
z Wielkim Przeorem Rzymu Baliwen fra` Franzem von Lobsteinem
The Polish delegation with the Grand Prior of Rome fra` Franz von Lobstein

